

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności 21.

Nr. 60.

LESZNO, niedziela dnia 14-go marca 1937 roku

Rok XVIII

Kościół i szkoła

„Mały Dziennik“ zajmując się dyskusją nad budżetem M. O. i W. R. w Senacie — zamieszcza uwagi, które ze względu na doniosłość poruszanego zagadnienia — podajemy poniżej:

„Cała prawie dyskusja, w Senacie nad budżetem Ministerstwa Oświaty pisze „M. D.“, skoncentrowała się dookoła jednego problemu: stosunku między szkołą a Kościołem, albo ściślej mówiąc stosunku nauczycielstwa do religii. Przeszło pół tuzina mówców zajmowało się tą sprawą, co dobitnie świadczy, jak dalece jest żywotna i ważna, a w dobie obecnej wiele budząca zastrzeżeń.

Zaczął się od uwag sprawozdawcy sen. Ehrenkreutz na temat braku poszanowania autorytetu wśród dzisiejszej młodzieży. Najbardziej zaś i bodaj najtrafniej ujął rzecz senator ukraiński ks. Łodobycz, oświadczając, że apelowanie do organów policji w sprawie nadzoru nad młodzieżą nie jest środkiem prowadzącym do celu, gdyż zapobiec złemu może jedynie stanowcza akcja w celu przywrócenia autorytetu w nauce Chrystusowej we wszystkich dziedzinach życia, a przede wszystkim w dziedzinie szkolnictwa.

Od szeregu lat bowiem w naszych metodach wychowawczych zbyt wielki nacisk położono na dyscyplinę zewnętrzną, na autorytet nakazu wychodzącego od władzy — a za mało na dyscyplinę wewnętrzną, duchową i na poszanowanie autorytetów moralnych. I kto się obecnie skarży, iż wśród młodych panuje często anarchia duchowa, ten powinien przeprowadzić sobie trzeźwy bilans, ile do tego stanu rzeczy przyczyniła się zbyt ufnosć w potęgę władzy państwowej, a zlekceważenie znaczenia czynników moralnych — w pierwszej linii religii. Czas najwyższy zejść z tej drogi i słuszenie sen. Bniński, nawiązując do deklaracji pułkownika Koca, podkreślił konieczność odpowiedniej zmiany w polityce odpowiednich czynników.

Kto ponosi główną winę w rugowaniu religii ze szkoły, podkopywaniu autorytetu duchowieństwa i szerzeniu bezbożnictwa, wykażala dyskusja senacka aż nadto wyraźnie. Raz po raz mówiono o szkodliwej działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego, a jego niechętni obrońcy musieli albo milczeć, albo uciekać się do tego rodzaju napastliwych sposobów walki, jak dawny radykał sen. Seib, który przeciwnikom Związku zarzucił ni mniej ni więcej, tylko... kondotierstwo, a więc walkę za pieniądze, dla nie swojej idei. A tymczasem wykazało mu dowodnie, że wcale nie przeciw ogółowi nauczycielstwa zwracają się ci, którzy zwalczają Związek i jego robotę, ale przeciw kilku mędom tej organizacji, która narzuca ogółowi nauczycielstwa swoje poglądy i hasła.

Jeśli bowiem sen. Beczkowicz, przemawiając w obronie stanu nauczycielstwa, podnosił, iż nie należy burzyć autorytetu nauczyciela, gdyż jest to „ostalni autorytet, jaki dziecku pozostał“, to wypada zapytać: gdzie się w takim razie podziały autorytety rodziców i pasterzy duchownych i kto jest temu winien? Dlaczego szkoła stara się tak często gruntywać swój

Pakt lokarnecki nr. 2

Niemcy odpowiadają na propozycje zawarcia nowego paktu

Berlin. Minister spraw zagran. Neurath wręczył wczoraj ambasadorowi W. Brytanii sir Eric Phippsowi memorandum, dotyczące zawarcia

paktu zachodniego, zawierające punkt widzenia rządu Rzeszy Niemieckiej na propozycje innych uczestników paktu.

Memorandum zostało opracowane w porozumieniu z rządem włoskim, który ze swej strony przesłał również rządowi brytyjskiemu odpowiedź na propozycję w sprawie paktu zachodniego.

Jak donoszą z Rzymu, memorandum włoskie wręczył wczoraj minist. spraw zagran. Ciano ambasadorowi brytyjskiemu Drummondowi.

Londyn. Treść noty niemieckiej, doręczonej ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie, nie będzie ogłoszona.

Nastroj minorowy we Francji.

Paryż. Cała prasa francuska obszernie uwzględnia informacje na temat ewentualnego podjęcia rokowań między Londynem, Paryżem i Berlinem w sprawie nowego paktu lokarneckiego. Czwartkowa, prawie godzinna konferencja ambasadora Rzeszy w Paryżu hr. Wilczka z min. Delboscem potraktowana została jako wstęp do tych rokowań. Dzienniki uważają, że rozmowa ta łączy się z oczekiwaną odpowiedzią Berlina i Rzymu na notę brytyjską z 19 listopada w sprawie organizacji bezpieczeństwa na zachodzie a przede wszystkim z zapowiedzianymi na koniec bież. tygodnia rozmowami Ribbentropa z min. Edenem. Prasa francuska z całą uwagą obserwuje rozpoczynające się rokowania dyplomatyczne, nie ukrywając jednak swego pesymizmu co do możliwości w obecnych warunkach zawarcia — jak się to określa — „paktu lokarneckiego nr. 2“.

Z wojny domowej w Hiszpanii

Artylerja powstańcza bombarduje Madryt

Madryt. O godz. 10 rano bateria powstańcza zaczęła bombardować stolicę. Liczne pociski upadły w różnych dzielnicach miasta. Na ulicach położonych w centrum, słychać wyraźnie odgłosy eksplozji pocisków oraz świst przelatujących nad domami granatów. Dzwonki ambulansów słychać bez przerwy. Zdaje się, iż są liczne ofiary bombardowania, ale szczegółów dotychczas brak.

Bombardowanie stolicy trwało do godz. 16.

Paryż. Havas donosi z Sigüenz: Ofensywa powstańców w Guadalarze przybrała w czwartek wielkie rozmiary. Ugrupowanie powstańców, których główne siły znajdują się na wprost m. Torija (stanowiącego najsilniejszą pozycję rządową na osi natarcia), obejmuje przestrzeń od podnóża

Sierra poprzez dolinę rzeki Henares na południe od Cogolludo, aż do rzeki Tujana w pobliżu szosy aragońskiej co wynosi łącznie około 50 km. frontu. Wojska rządowe zostały w wielkich ilościach przerzucone z Madrytu i Chinchon, aby zagrozić drodze nacierającym od północy powstańcom.

Na odcinku północnym wojska rządowe usiłowały na południe od Torija rozdzielić oddziały powstańcze maszerujące szosą aragońską i doliną rz. Tajuna, lecz manewr ten został szybko zlikwidowany. Wojska rządowe z bardzo ciężkimi stratami wycofały się do ufortyfikowanego obszaru Guadalarja.

Na odcinku Jarama trwa kanonada. Warunki atmosferyczne uniemożliwiają wszelką inną akcję.

Zjazd „działaczy wiejskich“ w Warszawie

Płk. A Koc wygłosi przemówienie programowe

Warszawa, 13. 3. W niedzielę 14 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski Zjazd działaczy wiejskich.

Na zjeździe wygłosi przemówienie płk. Adam Koc.

Przemówienie płk. Adama Koca będzie o godz. 13,10 transmitowane przez wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radia.

Zjazd rozpocznie się o godz. 9 nabożeństwem w katedrze św. Jana, po czym uczestnicy zjazdu udadzą się do Belwederu, celem oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu, następnie zaś złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

autorytet na podważaniu tamtych autorytetów? To są przyczyny, które nie mogą prowadzić do innych skutków, niż te, jakie obserwujemy.

Jakże inaczej jest w wojsku! — mówił sen. Ehrenkreutz, dodając pragnienie, aby taką samą dyscyplinę wewnętrzną, duchową a nie tylko zewnętrzną, jaką każdy rekrut zdobywa już po kilku miesiącach, można było osiągnąć także i w szkole. Ale trzeba zapytać, jakimi drogami wojskowość dochodzi do tych rezultatów. Trzeba zwrócić uwagę, jak wielki nacisk kładą władze wojskowe na opiekę duchową nad żołnierzem i na jego praktyki religijne. W czasie kongresu Skargowskiego J.E. Ks. Biskup Gawlina przytoczył pod tym względem fakty niesłychanie pouczające. Oto wyraźna wskazówka także i

dla szkoły, jaką drogą winna iść jej działalność, jeśli chce naprawdę wychować, a nie siać rozterkę i anarchię w młode dusze. Nauczyciel, który za swoją „misję“ uważa odwracanie młodzieży od religii i duchowieństwa, rzuca ziarno, z którego najbujniej wzrasta komunizm, prowadzi zatem robotę antypaństwową. To trzeba sobie jasno powiedzieć i wyciągnąć z tego wszystkie konsekwencje.

Jeśli państwo polskie chce być prawdziwie zdrowe i silne, musi dbać o to, aby między szkołą a Kościołem panowała jak największa harmonia, a wszystko, co zmierza do osłabiania roli czynnika religijnego w dziele wychowawczym, traktować należy jako robotę na szkodę najistotniejszych interesów państwowych. Civ.

Obrady zjazdu rozpoczną się o godz. 13 w sali Rady miejskiej.

Czy dojdzie do strajku górników?

Ostra rezolucja Kongresu radców załogowych. Protest przeciw akcesowi LOPP do OZN

Katowice. Odbił się kongres radców załogowych wszystkich kopalń Śląska, reprezentujących trzy główne kierunki organizacyjne, współdziałające w tzw. „Komisji Międzyzwiązkowej“, w sprawie zatargu o płace wozaków i dzionkarzy, a na dalszym planie o skrócenie czasu pracy do 6 godzin, przy niezmienionych zarobkach.

Uchwalono rezolucję treści następującej:

„Kongres upoważnia Komisję Międzyzwiązkową do ogłoszenia strajku w górnictwie, gdyby do 15 marca br. sprawa uregulowania płac wozaków i dzionkarzy nie została przychylnie załatwiona. W tym wypadku walka strajkowa winna się toczyć równocześnie o realizację zasadniczych żądań — skrócenia czasu pracy, i objąć wszystkie zagłębia węglowe“.

Rezolucję jednogłośnie przyjęto. Inna uchwała odnosiła się do sprawy połączenia wszystkich trzech zagłębi w jedno województwo. Ponadto uchwalono protest przeciwko akcesowi OLPP do OZN.

Koncert Paderewskiego na cele dobroczynne

Fryburg. Odbił się tu koncert Paderewskiego na cele dobroczynne. Na koncercie obecni byli poseł Rzeszy konspolitej Modzelewski, stały delegat Polski do Ligi Narodów, min. Komarnicki, biskup Fryburga Besson, oraz licznie członkowie korpusu dyplomatycznego, którzy przyjechali specjalnie z Berna.

Zagadnienia litewsko-polskie

omówione zostaną podczas spotkania min. Becka z Łozorajtisem na Riwierze

Berlin, 13. 3. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna, że minister spraw zagranicznych Litwy, Łozorajtis spotka się na Riwierze z polskim ministrem spraw zagran. Beckiem celem omówienia zagadnienia litewsko-polskiego.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi w dalszym ciągu, że wygłoszona ostatnio mowa min. Łozorajtisa, która w treści swej i formie stanowiła do pewnego stopnia antytezę wywodów polskiego ministra spraw zagranicznych nie miała w pojęciu litewskim, tamować drogi do wymiany zdań z min. Beckiem.

Brak znanych litewskich zastrzeżeń prawnych w tej sprawie jak również niepowoływanie się na trybunał w Hadze w sporze polsko-litewskim, oraz podkreślenie, że strona litewska nie pragnie już dotykać rany, której czas nawet nie pozwolił się zagoić, mogą być istotnie tłumaczone — jako daleko idący gest wobec Polski w chwili zaostrożenia się napięcia.

Najprawdopodobniej jednak — kończy urzędowa agencja niemiecka — również i tym razem nie postąpi

sie ani o krok naprzód a ostatnia mowa Łozorajtisa zmierzała raczej do niezaostrożenia sytuacji celem zyskania na czasie.

Szczegóły strasznej katastrofy samochodowej pod Poninem

Nasz korespondent ze Smigła (F. L.) donosi o następujących szczegółach katastrofy:

W piątek, dnia 12. bm., jadący z Leszna do Poznańa, mała ciężarówka firmy Kaczmarek z Leszna, wiozący nabią i kilka handlarek ze Smigła, uległ około godz. 6 rano defektowi kierownicy.

Wypadek ten wydarzył się w Poninie, pow. kościański, w chwili kiedy auto podjeżdżało pod górę, wałek korbowy pękł a hamulce wypowiedziały posłuszeństwo. Samochód ciężarowy w pędzie staczał się z góry i wpadł tylnymi kołami do rowu przydrożnego.

W momencie staczania się auta znajdujące się w nim pasażerki zaczęły wyśkakiwać, tak że dwie z nich poniosły śmierć na miejscu, a jedna została silnie kontuzjowana.

Śmierć na miejscu poniosły 49-letnia handlarz Franciszka Konieczna ze Smigła i 44-letnia handlarz Wasielewska ze

Sierpowa, które dostały się pod koła ciężarówki i doznały pęknięcia czaszki i zniekształcenia głowy.

Ofiary tej wstrząsającej katastrofy pozostawiono aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej, po czym zwłoki przewieziono do Kościana, celem dokonania sekcji.

Handlarz Bronisława Gertichowa ze Smigła doznała silnych wewnętrznych kontuzji i prawdopodobnie zgaśnięcia klatki piersiowej. Stan G. nie budzi jednak poważnych obaw.

Pierwszej pomocy lekarskiej nieszcześliwej ofierze na miejscu p. Dr. Theune ze Smigła, na którego polecenie odwieziono poranioną samochodem p. B. Hoffmanna do szpitala w Smiglu.

Na miejsce wypadku przybył samochodem p. starosta Karpiński, lekarz powiatowy i komisarz P. P. z Kościana oraz komisje z Leszna, Kościana i Smigła.

Kierowcę ciężarówki p. Szymańskiego aresztowano.

Ferie wielkanocne do 1 kwietnia

Warszawa, 13. 3. Minister oświaty Świątosławski przesunął termin zakończenia ferii wielkanocnych na dzień 31 bm.

Zajęcia szkolne rozpoczną się zatem w czwartek, dnia 1 kwietnia.

700 górników z Zagłębia wyjeżdża do Belgii

Rekrutacja górników do Belgii została ukończona.

Przygotowania do wyjazdu zostały już ukończone i 15 bm. wyjeżdża pierwszy transport emigrantów. Jedzie 700 górników, dla których zarezerwowano specjalny pociąg.

W najbliższych dniach przeprowadzona będzie druga rekrutacja górników.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

21

Malory, rozgościwszy się w domu notariusza, od pierwszego dnia używał najzupełniejszej swobody, jak we własnym mieszkaniu. Korzystał on z niej, by się doskonale zaznajomić z okolicznościami, mającymi posłużyć do wykonania zbrodnego planu, jaki obmyślił oddawna.

W tym czasie kiedy notariusz nieustannie pisał list za listem do Paryża, aby uzyskać urzędowe poświadczenie zniknięcia tytułów spadku, Malory działał na własną rękę, starając się wynaleźć sposób zniszczenia testamentu oraz konsygnację obligacji, stanowiących majątek po panu de Maldree.

List i dokumenty mógł podchwycić każdej chwili, bo już wiedział, gdzie leżą, ale właśnie szło o to, aby zatrzymać na zawsze ślady swego czynu.

Łatwo było zniszczyć papiery, nie podobna przecież usunąć osoby, posiadającej takowe.

W ten sposób minęło osiem dni. Malory coraz więcej pozyskiwał zaufanie notariusza. Znał doskonale wszystkie jego plany, wiedział o każdym kroku i doskonale umiał upozo-

rować swoje rzekome przywiązanie do syna nieszczęśliwego Maldree.

Znajdował się on w liceum w Paryżu. Notariusz, oczekując na pomyślny skutek swoich zabiegów, wydługował z własnych funduszy na jego utrzymanie i naukę.

— I pułkownika i kobietę, którą miał poślubić kochałem z całego serca — mówił często do Malorego. — Jeżeli mi się nie powiedzie doprowadzić wszystkiego do pożądanego rezultatu, bądź pan pewny, że nie zostawię w nędzy biednego sieroty, że będę się starał dopomagać mu, dopóki nie wyrośnie na człowieka i dopóki sam nie potrafi zarobić na utrzymanie.

Malory udawał, że go to wzrusza i nie mógł dość natchwalić szlachetnego postępowania Rubentala. W rzeczywistości zaś doznawał wyrzutów sumienia.

Dowiedziawszy się jednak o postanowieniu notariusza i wiedząc, że synowi pana de Maldree w żadnym wypadku nie grozi nędza, tem skwapliwiej i już bez najmniejszych skrępowań przystąpił do wykonania swego planu.

Nie mógł się przecież długo zdecydować. Rubental tymczasem skarżył się przed nim, że dotychczas starania jego nie odniosły żadnego skutku. — Przekonał się nawet, że niepodobna będzie osiągnąć celu i Malory też już oznaczył termin, w jakim ostatecznie

weźmie się do działania, gdy zaszło zdarzenie, które niespodziewanie zmieniło wszystkie plany.

NIESPODZIEWANA WIZYTA.

Pewnego dnia, kiedy kapitan znajdował się w biurze Rubentala, otworzyły się nagle drzwi i na progu stanął jakiś młodzieniec w ubiorze marynarza.

Był nim Bucaille.

Poznawszy w młodym żeglarzu człowieka, którego poznał w Londynie w szynku Buttsa, Malory oniemiał, i czuł w sercu jakby pchnięcie szpiletem. Przypomniawszy sobie bowiem, że Bucaille w sprzedaży diamentów prawie pośredniczył, mógł więc łatwo o powiedzieć wszystko Rubentalowi.

Jakkolwiek jednak mocno zaniepokojony, kapitan zachował zimną krew i pozdrowił Bucaille'a jak się pozdrowia nieznajomego, którego się pierwszy raz widzi.

Bucaille równie jak Malory, był mocno zdziwiony.

Uważał Rubentala za uczciwego człowieka i nie mógł sobie wytłumaczyć, jakim sposobem notariusz wszedł w stosunki z złodziejem.

Rubental ujrzawszy młodzieńca, podszedł ku niemu, a podając mu z serdecznością obie ręce, odezwał się.

— Czekalem na pana. Rachunki pańskie w największym porządku. Mój pierwszy sekretarz zaznajomi pana z

Śp. Marian Rygus

W ubiegły czwartek odszedł w zaświaty śp. Marian Rygus. Rozstała się z nami młoda, ale zasłużona na polu pracy społecznej jednostka.

Syn bardzo poważanych i cenionych w Lesznie rodziców, od najmłodszych już lat wykazywał rzutką działalność w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej. Szczególne zasługi położył śp. Rygus na stanowisku sekretarza Okręgu. Tej organizacji poświęcił b. wiele i ona przede wszystkim odczuwa boleśnie Jego zgon.

Niemniej czynnym był w Tow. Terminatorów, Kole Śpiewu „Dembiniński“, Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczym oraz w Stron. Narodowym.

Rzadkie zalety ducha, prostota i miłe usposobienie a mimo młodego wieku dar ujmowania sobie ludzi, cechowały śp. Mariana Rygusa przez całe, choć krótkie życie, szczere i czyste.

Praca Jego społeczna na terenie katolickich stowarzyszeń młodzieży wyciła i innych należy do najmilszych wspomnień.

Schodzi do grobu młody człowiek, który zdziałał już wiele, dobry syn swoich rodziców, nieskazitelny młodzieniec, pozostawiając po sobie smutek jakiego nie codziennie doznajemy w naszym życiu doczesnym.

Cześć Jego pamięci!

Dostojny gość

Kraków. Samochodem z Częstochowy przybył do Krakowa ks. Gerlier biskup Lourdes.

Ks. biskup Gerlier w towarzystwie ks. prof. Davida zwiedzał zabytki Krakowa.

„Teatr Objazdowy“ w Lesznie

Po ostatnim świetnym sukcesie „Teatru Objazdowego“ z Ostrowa, który wystawił u nas sztukę p. t. „Ludzie na krze“, — zapowiedziany przyjazd zespołu „Teatru Objazdowego“ — powitają leszczyńscy teatromani z niekłamnym zadowoleniem.

Zespół pod dyr. p. Marii Szczepnej wystąpi w środę 17 bm. o godz. 8,30 wiecz. w Hotelu Polskim ze świetną komedią T. Vulpjusa, p. t. „Zwyciężyłem kryzys“, która cieszyła się olbrzymim powodzeniem na scenach warszawskich i poznańskich. Po południu zostanie odegrany „Pan Posel“ Fijałkowskiego.

W czwartek, 18. bm., wieczorem o

godz. 8,30 zostanie powtórzona sztuka Werner p. t. „Ludzie na krze“. Należy się spodziewać, że ci, którzy nie mieli możliwości oglądać tej naprawdę niezwykłej i doskonale przez zespół Teatru wystawionej komedii — wykorzystają nadarzającą się sposobność.

Po południu tego dnia Teatr wystawi dla wojska „Klub kawalerów“ — Bałuckiego.

Bilety wstępu w cenie od 0,49 zł do 1,99 zł do nabycia w księgarni p. Chmarny. W dniu przedstawienia wieczorem przy kasie w Hotelu Polskim.

całym stanem majątku.

— Odchodzę — rzekł Malory, którego ta rozmowa uspokoiła cokolwiek. To powiedziawszy, skierował się ku drzwiom, mając na oku Bucaille'a.

W oczach ostatniego wyczuł wyraz, który go niezmiernie przeraził. Instynktownie, jak wszyscy ludzie, którym grozi niebezpieczeństwo, podejrzewał marynarza o najgorszą względem siebie intencję. Dlatego też, zamiast zanurzyć drzwi, pozostawił je otwarte i, zatrzymując się, nadstawił ucho.

Po wyjściu Malorego między przybyłym a notariuszem zawiązała się taka rozmowa:

— Pan zna tego człowieka? — zawołał Bucaille.

— Bezwątpienia, ponieważ jest moim gościem. To kapitan Malory, przyjaciel jednego z moich klientów, oficera, który zginął w Krymie.

— I jest pan przekonany, o jego uczciwości?

— A ma pan jakie powody wątpić o tem?

Bucaille zanim odpowiedział, chwilę namyślał się. W istocie doznawał jakiejś nieuzasadnionej obawy.

— Posłuchaj mnie pan — rzekł — może narazem się na popełnienie pomyłki, lecz powinienem panu wyznać moje podejrzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Podbiegunowe dziwy Ogród warzywny na Arktydzie!

Ziemia okolic podbiegunowych jest nadwyzaj urodzajna.

Znany podróżnik, dr. Fleming, po-
dał do wiadomości publicznej szereg
bardzo ciekawych danych, dotyczą-
cych jego ostatniej ekspedycji w o-
kolice Arktydy. Podróż tę odbył sa-
molotem.

Gdy został zmuszony do lądowa-
nia, spotkał Williama de Clarka, mie-
szkającego od 20 lat na granicy Ark-
tydy. Clark zaprosił na przyczółek do
swej siedziby, położonej nie mniej ni-
więcej jak o 1000 km. za kołem po-
larnym. Fleming i dwaj jego towa-
rzysze oniemieli. Wiedzieli wprawdzie,
że okolice Arktydy, to nie tylko śnieg
i lód przez cały rok, lecz to, z czym
spotkali się u Clarka, wprowadziło ich
w wielkie zdumienie.

Clark zaprowadził ich do planta-
cji, gdzie rosły koniczyzna, sałata, rzod-
kiewka, szpinak oraz inne jarzyny, co
do których istnieje przekonanie, że
rosnąć mogą tylko w łagodnym kli-
macie. Clark przytoczył bardzo wie-
le przykładów, że ziemia tych okolic
daje tak nadzwyczajne i znakomite u-
rodzaje, że zapas jarzyn z niewielkiego
ogródka wystarczy mu zawsze na ca-
łą zimę, zimę polarną w dodatku. —
Lecz zbiory tam — to nie tylko zbiory
zwykłe, normalne. Podróżnicy podzi-
wiali duże głowy wyhodowanej ka-
pusty. Jedną z nich ważyła 10 kilo-
gramów. Najpiękniejszy seler ważył 1
kg., najpiękniejszy burak przeszło 2
i pół kg.

W kraju polarnym wegetacja od-
bywa się odmiennie, niż w naszych
warunkach. Zdumiewająca jest szyb-

kość, z jaką tam wszystko dojrzewa.
Gdy w maju jeszcze ziemia pokryta
jest grubymi zwałami lodu, w pierw-
szych dniach sierpnia następują pier-
wsze zbiory owsa i pszenicy. I nic
dziwnego. W ciągu polarnych miesiąc-
cy letnich ziemia stale znajduje się
pod silnym działaniem promieni słoń-
ecznych nawet w porze nocnej. Rośli-
ny otrzymują ilość promieni, potrzeb-
ną do dojrzewania, w czasie dużo krót-
szym, niż w klimacie łagodnym. Blask
słońca o północy to zjawisko, dosta-
tecznie już wyjaśnione. Poza kręgiem
polarnym słońce nie zachodzi latem
wcale, a im bardziej posuwamy się na
północ, tym dłuższy jest dzień.

Zjawisko to, mimo wszystko, wy-
wiera olbrzymie wrażenie na każdym,
kto widzi je po raz pierwszy. Fleming
nadmienia, że nigdy nie będzie w sta-
nie zapomnieć kąpieli o północy, kie-
dy to promienie słońca odbijały się
czerwono-złotą poświatą na powierz-
chni rzeki. Zatraca się w tej sytuacji
pojęcie czasu. Idzie się tam spać o
pierwszej w nocy przy świetle „wscho-
dzącego słońca”.

Lecz i to piękno ma swoje pla-
gi, znane nam dobrze w niektórych
okolicach. Są to komary, które doku-
czają bardzo w ciągu krótkiego lata.
Przezwyjecha się jednak wszystko. Czy
nią to ci przed wszystkim, którzy
już w tych stronach zaczynają badać
możliwości eksploatacyjne.

Do tego jeszcze daleko. Nawet
turystyka jest jeszcze bardzo utrud-
niona.

*Teraz 2 dni
nadsyłać można
odpowiedzi na ankiety*

Herbawitan
w piosence

*Przypominamy warunki
ankiety:*

Zgłoszenie na strankowanych kartach pocztowych,
zawierających:

- 1) nazwy 2-eh piosenek, które się najwięcej podobają,
- 2) proponowany tytuł do estafetny marsz,
- 3) podanie gatunku używanych ewijek (głiz-tutek) lub
bibulek wyrobu fabryki „Herbawo”,
- 4) dokładny adres i zawód.

należy nadsyłać pod adresem „Herbawo” S.A.
Kraków, lub Warszawa, ul. Królewska Nr 21
do dnia 16 marca 1937 r.

*nieważna
premia:* **1000 zł.**

Bandyta prosi o karę śmierci

za zbrodnie dokonane na emigracji

Sąd skazał go na bezterminowe więzienie

W Warszawskim Sądzie Okręgo-
wym odbył się proces reemigranta i
górnika Andrzeja Kacprzaka, który
będąc we Francji dopuścił się mor-
derstwa rabunkowego i kilku kra-
dieży.

Kacprzak przed kilku laty wyje-
chał z kraju i zatrudniony był w ko-
palni Carmaux, gdzie zwolniono go
z pracy w związku z przywłaszcze-
niem roweru. Odtąd górnik tulął się
po całej Francji, pracując dorywczo
jako robotnik rolny. Przy sposobno-
ści dokonywał drobnych kradzieży.

Gdy przybył do miasteczka Camp
de Bruyeres w departamencie Tarne,
dowiedział się, że zamieszkuje tam
Polak, również górnik, Szczepan Wo-
licki, który nosi się z zamiarem po-
wrotu do kraju, ponieważ wygrał na
Loterii Narodowej pół mil. franków.
W umyśle Kacprzaka zrodził się
wówczas plan mordu. Wpatrzywszy
mieszkanie Wolickiego, wtargnął do
niego przez okno około godziny 3
nad ranem, gdy wszyscy spali. Obu-
dziła się jednak żona Wolickiego E-
milia, która była chora i zawołała na
spiącego w sąsiednim pokoju męża,
by poszedł po lekarza. Wolicki, nie
zręcznie opuszczając, wszedł do poko-
ju żony, uspokoił ją, że jest jeszcze
za wcześnie, aby wzywać lekarza,
kiedy zaś wszedł do kuchni, natknął
się na Kacprzaka. Rabuś zasypał go
strzałami z rewolweru. Emilia Wolic-
ka wybiegła z pokoju, chcąc zaalarmo-
wać sąsiadów. Bandyta oddał do
przez kilka dni pracował jako robot-
nik polny, a następnie przyjechał do
Polski, gdzie pozostawała żona.

Policja francuska na podstawie od-

cisków palców, jakie zostawił zbrod-
niarz na parapecie okna, oraz porzu-
conego na miejscu zbrodni rewolwe-
ru i innych drobiazgów, ustaliła, że
przestępstwa dopuścił się notowany za
niej kilka strzałów, lecz chybił i Wo-
licka zdążyła umknąć do sąsiadów.

Kacprzak zrabował wszystkiego
dwa i pół tysiąca złotych przygotowa-
ne przez Wolickich na podróż powrot-
ną do Polski. Po morderstwie prze-
niósł się on do innego departamentu,
kradzież roweru Kacprzak. Ponieważ

stwierdzono, że morderca wyjechał z
Francji, za pośrednictwem ambasady
zawiadomiono Ministerstwo Spraw Za-
granicznych w Warszawie. Kacprzaka
ujęto we Wrześni. Przyznał się on
do morderstwa oraz do trzech wy-
padków rabunku.

W Sądzie Okręgowym górnik o-
świadczył, że nie chce żyć dłużej, jest
człowiekiem wykołowanym i najlepiej
będzie, gdy sąd orzeknie karę śmierci.
Kacprzaka skazano na beztermino-
we więzienie.

Sensacyjny list d'Annunzio

Zamierza popełnić samobójstwo żrącym kwasem
własnego wynalazku!

Rzym, 12. 3. Sensacją dnia jest
tu list, który d'Annunzio przysłał na
ręce generalnego sekretarza parlii fa-
szystowskiej, Starace. W liście tym
znakomity literat pisze między in.:

„Pogardzam śmiercią między dwo-
ma prześcieradłami i zamierzam wy-
próbować na sobie swój własny wy-
nalazek, który mnie od podobnej
śmierci uchroni”.

W związku z tym listem w Rzy-
mie krąży pogłoski, że d'Annunzio, któ-
ry rozpoczął już ósmy krzyżyk, za-
mierza popełnić samobójstwo, w chwi-

li, gdy poczuje zbliżającą się śmierć.
W tym celu zanurzy się on w wannie,
napelnionej wynalezioną przez niego
niego żrącą substancją. Substancja ta
wywoła natychmiastową śmierć dena-
ta i w ciągu najwyżej 5 minut spo-
woduje całkowity rozkład jego ciała.

Jak wiadomo d'Annunzio znany
jest ze skłonności do najfantastyczniej-
szych wybryków.

Część opinii traktuje więc jego
ostatnie wystąpienie po prostu jako
jedną więcej ekstrawagancję.

„Roosevelt — naszym królem“!

Oryginalna demonstracja studentów amerykańskich

New Haven (Mexico). Liczna gru-
pa miejscowych studentów organizo-
wała demonstrację pod hasłem: „Roo-
sevelt — naszym królem”. Studenci

po odbyciu wiecu urządzili pochód
wnosząc okrzyki na cześć „przyszle-
go króla Ameryki Franklina I”. Na
tłumach gazety akademickiej studenci

propagują ideę ogłoszenia monarchii
pod władzą obecnego prezydenta. Or-
gan studencki pisze, że prezydent Roo-
sevelt został uznany za największego
męża stanu XX-go wieku. Jego dykta-
tura gospodarcza posiada historyczne
znaczenie dla dziejów świata. Studen-
ci proponują poza tym zmianę naz-
wy stanu Waszyngton na stan Roo-
sevelta.

Szesnastoletni pułkownik w Sowietach

„Times“ podaje szereg szczegółów
o wprowadzanej obecnie w Sowietach
powszechnej służbie wojskowej dzie-
ci i młodzieży. Powstają tu pułki dzie-
cinne. Dzieci otrzymują umundurowa-
nie wojskowe, karabiny z bagnietami i
nawet kulomioty. Rząd sowiecki dą-
ży do zagarnięcia w tryby maszyny
wojskowej całej młodzieży Sowietów
od ósmego roku życia.

Na początku został uformowany
pierwszy pułk dziecienny. „Pułkowni-
kiem” jego został mianowany 16-letni
Borys Romanow.

Zupy jarzynowe w zimie

Wszystkie powagi lekarskie z dziedziny
higieny odżywiania, polecają potrawy ro-
ślinne. W okresie zimowym, gdy świeże ja-
rzyny są trudno dostępnym produktem
gospodarstwa domowego, nieocenione na-
ługi oddają nam pełnowartościowe
zupy MAGGiego, sporządzone z najszlachet-
niejszych jarzyn. Zastępują one całkowicie
świeże jarzyny, to też godnymi polecenia
są wyborne w smaku zupy MAGGiego jak:
jarzynowa, szczawiowa, kalafiorowa, pom-
idorowa z ryżem i inne.

Za nocne „wypady“ rabunkowe skazani po pięć lat więzienia

Poznań. — Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Srodzie odpowiadali „kafkatorzy“ z więzienia średzkiego Władysław Urywaj, Henryk Łoda i Eliasz Czark, znani z głośnego przed paru tygodniami procesu strażnika więziennego w Srodzie Walentego Ruma.

Oskarżeni, wyszedłszy w mocy z 7 na 8 marca ub. r. z więzienia, udali się do Jaskowa (pow. Środa), gdzie dokonali włamania do świątyni Elżbiety Joanny. Na miejscu ubili świątę, którą następnie podzielili na trzy części. Wracając z powrotem do więzienia, spotkali w sąsiedniej

wsi w Żabikowie stróża nocnego Ludwika Poltyna, którego dotkliwie pobili. Po dokonaniu tego czynu sprawcy zbiegli, pozostawiając na miejscu trzy worki z mięsem oraz czapkę.

Na rozprawie sądowej oskarżeni o winy się nie przyznali, tłumacząc się, że w tym czasie przebywali w więzieniu, wobec czego ani kradzieży ani napadu nie mogli dokonać.

Sąd nie dał jednak wiary tym tłumaczeniom i biorąc pod uwagę kilkakrotną karalność oskarżonych, skazał ich na kary po 5 lat więzienia.

Popyt na gronostaje w Warszawie W związku z uroczystościami koronacyjn. w Londynie

Warszawa. — W ostatnich dniach bawili w Warszawie przedstawiciele angielskiego koncernu handlu futrami British Furs Company, którzy odbywają podróż po krajach europejskich dla poczynienia zakupów z okazji przygotowań do uroczystości koronacyjnych króla Jerzego VI.

Jak wiadomo, szczególnym popytem

cieszą się obecnie w Anglii skórki gronostajowe, stanowiące główną ozdobę strojów koronacyjnych dostojników angielskich.

W Warszawie angielscy importerzy zakupili w hurtowniach futrzanych przeszło 1000 skórek gronostajowych.

Przysłowia mówią i uczą

Nasz język, jak chyba żaden na świecie, bogaty jest w przysłowia. Początkiem ich były i są radosne lub smutne doświadczenia naszych przodków i nasze. Wydaje się to niemożliwością, ale mamy tych przysłów w języku polskim przeszło 50 tysięcy. Większość z nich dawno już nie jest w powszechnym użyciu. Pozostały tylko najbardziej przekonujące i aktualne. Spotykamy się z nimi niemal na każdym kroku.

N. p.: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje“, „Czego się Jaś nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał“, „Komu w drogę, temu czas“ itd.

Nie trzeba być wcale mędrcem, aby zrozumieć, że zabieranie się z chęcią do pracy od samego rana, musi przynieść korzyści, że trudno w późniejszym wieku dogonić to, czego się w młodości nie zrobiło.

Jakkolwiek systematyczna i zorganizowana oszczędność, polegająca na składaniu pieniędzy celem ich zabezpieczenia i uzyskania procentów, stosunkowo bardzo niedawno się przyjęła — to jednak przodkowie nasi objawiali w sprawach oszczędności nader zdrowy sąd.

Dowodem, że tak istotnie było, to starodawne przysłowia: „Będzie w dzień bogatszy, kto mądrze w przyszłość patrzy“, „Oszczędność zbyt cię nie obarczy, ale za to ci na jutro wystarczy“, „Co roztrwojisz, tego nie dogonisz“, „Kto grosze nie ceni, będzie w cudzej kieszeni“.

Zdrowe to i rozsądne sentencje, świadczące, że zagadnienie troski o przyszłość było od dawna już dążeniem ludzi i że

zdawano sobie sprawę z wartości choćby jednego grosza.

W krótkim artykule trudno omówić wyczerpująco znaczenie wszystkich przysłów. Zbyt dużo bowiem nasuwają one zagadnień — zresztą powiada staropolskie przysłowie: „Mądrej głowie dość na słowie.“ —

Dla tego też człowiek rozsądny, przeżywszy najpierw wszystkie argumenty pro i contra, składania w instytucjach które dają stuprocentową pewność lokaty, nie będzie się wahał ani chwilę, tylko postara się o książeczkę wkładową Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego.

Jest co prawda jedno przysłowie, które mówi: „Co roztrwojisz, tego nie dogonisz“ — ale istnieje i drugie, które zachęca i pociesza: „Lepiej późno, niż wcale“.

O ruchu kołowym na przejazdach kolejowych

W ostatnim czasie daje się zauważyć wzrost nieszczęśliwych wypadków na przejazdach kolejowych. Większość tych wypadków jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, miała miejsce z tego powodu, że prowadzący pojazdy mechaniczne względnie konne nie zachowali koniecznych środków ostrożności, przewidzianych w tym względzie obowiązującymi przepisami, a w szczególności rozporządzeniem Wojewody Poznańskiego z dnia 7-go lutego 1935 r. o ruchu kołowym na przejazdach kolejowych (Poznański Dziennik Wojewódzki 7/1935 r. poz. 100).

W związku z tym przypomina się najważniejsze postanowienia rozporządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 7. II. 1935 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 7/1935 poz. 100), dotyczące ruchu kołowego na przejazdach a mianowicie, że prowadzący pojazd powinien:

Przy zbliżaniu się do przejazdu kolejowego w poziomie szyn zmniejszyć szybkość iak, aby mógł zatrzymać pojazd w każdej chwili przed przejazdem. Pojazdy konne winny jechać stępą (§ 1).

Przed przejazdem w poziomie szyn, które nie są zamykane rogatkami, upewnić się przed wjazdem na tor, czy nie widać zbliżającego się pociągu, albo czy zbliżanie się pociągu nie zapowiadają sygnały świetlne lub dźwiękowe, albo znaki dawane przez służbę kolejową (§ 2).

Zatrzymać pojazd w odpowiedniej odległości od toru, gdy pociąg się zbliża lub gdy sygnały zapowiadają nadejście pociągu, albo gdy służba kolejowa nakazuje zatrzymanie się, a w wypadku, gdy przejazd jest zamykany rogatką, zatrzymać pojazd, jeżeli rogatka jest zamknięta, lub gdy się ją zamyka lub gdy dzwonki ostrzegawcze oznajmniają, że zamknięcie rogatki właśnie ma nastąpić, lub służba kolejowa da znak do zatrzymania się.

Zachować szczególną ostrożność przy zbliżaniu się do przejazdu w poziomie szyn jeżeli z powodu złych warunków atmosferycznych jest ograniczona widzialność, a w żadnym wypadku nie należy na przejeździe zatrzymać pojazdu ani wy-

przedzać innych pojazdów. W czasie prowadzenia pojazdu na przejeździe trzymać się jak najbliższej prawej strony drogi (§§ 4—6).

Urząd Wojewódzki zwraca uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania tych przepisów i podkreśla, że leży to we własnym interesie wszystkich użytkowników dróg, gdyż nie przestrzeganie tych przepisów pociąga dla winnych nie tylko sankcje karne, ale i szkody na życiu i zdrowiu niezależnie od szkód majątkowych.

Za Wojewodę:

(—) Inż. B. Zakrzewski
Naczelnik Wydziału.

Radioprogram

Niedziela, 14. marca.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna. 9,00 Transmisja ze Słupi (nabożeństwo). 10,35 Muzyka. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,45 Muzyka. 14,00 Polska Kapela Ludowa. 14,30 Regionalna transmisja z Brajłina (pow. Kępno). 15,30 Audycja dla wsi. 16,30 Premiera słuchowiska „Wiedźma“. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,00 „Idzie Molski, w ręku oda“ — szkic literacki. 19,20 Muzyka baletowa. 21,00 „Zamki na lodzie“ — Wesoła Syrena. 21,30 Recital skrzypcowy. 22,00 Orkiestra wileńska. 23,00 Muzyka lekka.

Poniedziałek, 15. marca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Płyty. 12,50 „Plotki sąsiedzkie“ — pogadanka. 15,15 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci. 16,30 Parafrazy fortepianowe znanych melodii. 17,05 „Wiedza współczesna a życie społeczne“. „Socjolog a praktyk“ — odczyt. 17,20 Kwartet G-Dur. 17,50 „W gościnie u bobrów“ — pogadanka. 18,00 „O naukowej organizacji w Polsce“. 19,00 „Wiosna węglarza“ — obrazek z powieści. 19,20 „W kraju własn i czardasza“ — audycja w dniu święta narodowego Węgier. 20,05 Recital fortepianowy. 21,00 „Cala Rienze“ — fragment słuchowiskowy. 21,30 Mała Orkiestra Polskiego Radia. 22,00 Koncert symfoniczny. 23,00 Muzyka lekka.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dn. 12 3 1937

Ceny orientacyjne:

Zyto	24 75 — 25 00
Pszenica	29 50 — 29 75
Jęczmień browary	26 50 — 27 60
Jęczmień 630—340 g/l.	22 25 — 22 60
Jęczmień 667—376 g/l.	23 25 — 23 60
Jęczmień 700—715 g/l.	24 75 — 25 50
Owies	22 25 — 22 50
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w/l. w.	36 50 — 37 00
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w/l. w.	36 00 — 36 50
Mąka żytnia II. 0,65% w/l. w.	34 50 — 35 00
Mąka żytnia III 50-65% w/l. w.	27 25 — 27 75
Mąka pol. pon 65% w/l. w.	25 00 — 25 50
Mąka pszen. g. I A 20% w/l. w.	47 75 — 48 25
Mąka pszen. g. I B 45% w/l. w.	46 75 — 47 25
Mąka pszen. g. I B 55% w/l. w.	45 25 — 45 75
Mąka pszen. g. I C 60% w/l. w.	44 75 — 45 25
Mąka pszen. gat. I D 65% w/l. w.	43 75 — 44 25
Mąka pszen. gat. II A 20-55% w/l. w.	42 75 — 43 25
Mąka pszen. gat. II B 20-65% w/l. w.	42 00 — 42 50
Mąka pszen. gat. I D 45-65% w/l. w.	39 00 — 40 00
Mąka pszen. g. II F 55-65% w/l. w.	35 00 — 36 00
Mąka pszen. gat. III A 60-70% w/l. w.	28 25 — 29 25
Mąka pszen. g. III B 70-75% w/l. w.	25 25 — 26 25
Otręby żytnie stand.	16 50 — 17 00
Otręby pszen. grube stand.	18 00 — 18 50
Otręby pszen. średnie	17 25 — 17 75
Otręby jęczmień	16 75 — 17 60
Rzepak zim.	62 00 — 63 00
Siemie lniane	57 00 — 60 00
Gorczyce	30 00 — 32 00
Groch Viktorja	21 50 — 22 00
Groch Folgera	22 00 — 24 00
Łubin niebieski	13 75 — 14 75
Łubin żółty	15 00 — 16 00
Seradła	26 00 — 28 00
Max niebieski	70 00 — 74 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00 — 110 00
Koniczyna czerw. 15—91% czyst	120 00 — 130 00
Koniczyna biała	85 00 — 125 00
Koniczyna szwedzka	150 00 — 180 00
Koniczyna żółta odzuszczona	65 00 — 75 00
Przelot	65 00 — 75 00
Rajgras angielski	60 00 — 70 00
Makuch lniany w tafiach	27 50 — 27 75
Makuch rzepakowy w tafi.	20 75 — 21 00

FILANTROPJA

Felieton.

— Nie uznaje filantropii — rzekł poważny pan za biurkiem. — Każdy człowiek powinien starać się iść przez życie o własnych siłach. W ten sposób dokonywuje się naturalna selekcja materiału ludzkiego. Silniejszy i zdolniejszy zostaje na powierzchni, słabszy i głupszy odpada.

— Niezupelnie się z panem zgadzam, panie prezesie — odparł dyrektor Gosiewski. — Nie należy być tak bezwzględny. Przecież wszyscy jesteśmy ludźmi i powinniśmy pomagać sobie w miarę możliwości. Bywają chwile w życiu, kiedy najsilniejszy załamuje się, dehortuje — pomimo rozumu i zdolności. I takiemu należy bezwzględnie pomóc. To obowiązek społeczny, znamie ludzkości. Tem różnimy się od wilków i hjer. W takich sprawach nie wolno słosować kanonów i te ogólnych. Nie wolno powiedzieć: — nie uznaje filantropii. — Proszę zastanowić się, a przynajmniej pan rację.

Prezes Warka śmiał głową z namysłem. Może i dyrektor Gosiewski miał rację. Tak, to poważny, mądry człowiek i — jak się okazuje — ludzki.

— Zastanawia się, panie dyrektorze — przyrzekł szczerze. Wstali obaj i pożegnali się serdecznie. Lubili się nawzajem, znali się już oddawna. Razem wybili się w życie, prezes Warka i dyrektor Gosiewski byli znaną parą przyjaciół.

— A więc dowiedzenia. Zobaczmy się wieczorem, jak zwykle.

— Czołem — ukłonił się prezes jowialnie i dyrektor wyszedł.

Mniej więcej w pięć minut później w gabinecie prezesa zjawiała się sekretarka i zaanonsowała jakiegoś starszego pana.

— O co mu chodzi??

— Nie chce powiedzieć.

Niewiadomo, czy to niedawna rozmowa o uczuciach ludzkości i solidarności, czy też specjalny nastrój wpłynęły na to — dość, że pan prezes przyjął obcego interenta, który okazał się delegatem towarzystwa opieki nad wykojejonymi i inteligentami.

I dał mu czek na dwieście złotych.

Starszy, siwy pan był zachwycony.

— Mało dziś takich ludzi, panie prezesie...

— Ech, nie wart jestem pochwał, panie doktorze. Miałem właśnie przed chwilą taką sentymentalną rozmowę z jednym z moich kolegów. Ruszyło mnie sumienie. Nie chcę być draniem.

— Bardzo dziękuję. Czy mógłbym prosić pana prezesa o kilka adresów ludzi, którzy mają takie dobre serca, jak pan?

— Za ich serca nie mogę ręczyć — uśmiechnął się Warka. — Ale chętnie służę adresami. Przede wszystkim proszę iść do dyrektora Gosiewskiego Bank Zachodnio-Południowy. To jest bardzo uczynny człowiek i zwolennik filantropii.

W godzinę potem doktor Wolański z towarzystwa opieki nad wykojejonymi i inteligentami zapukał do pokoju dyrektora Gosiewskiego, skłonił się i rzekł:

— Jestem z towarzystwa opieki...

— Chodzi panu zapewne o dalek filantropijny?

— Tak, panie dyrektorze. Właśnie pan...

— Szkoda gadania, nie uznaje filantropii. Każdy człowiek powinien starać się iść przez życie o własnych siłach... Żegnam, panie...

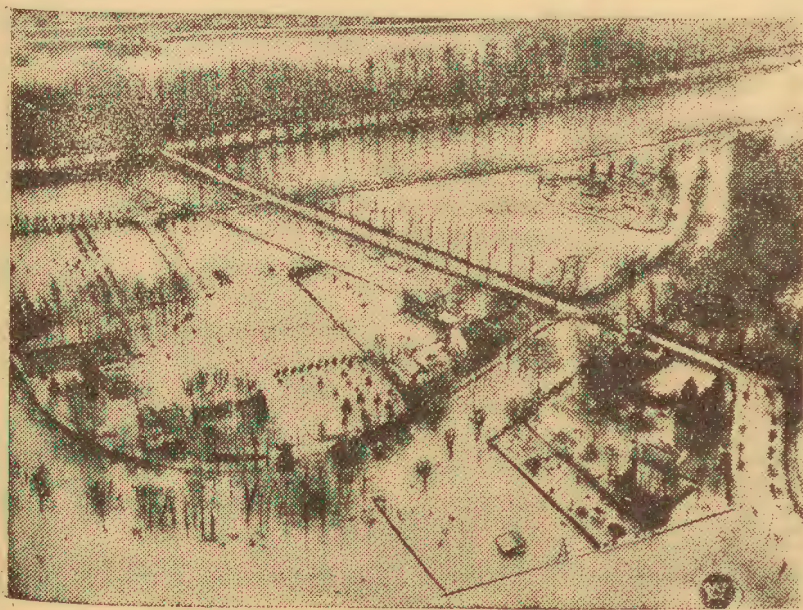
SWIAT W OBRAZACH



Marszałek Smigły Rydz przyjął ministra pełnomocnego Japonii N. Ito, który wręczył mu w imieniu cesarza Japonii wielką wstęgę orderu „Wschodzącego Słońca”. Na zdjęciu Pan Marsz. Smigły-Rydz, obok posła Japonii w otoczeniu osób towarzyszących przy wręczaniu orderu.



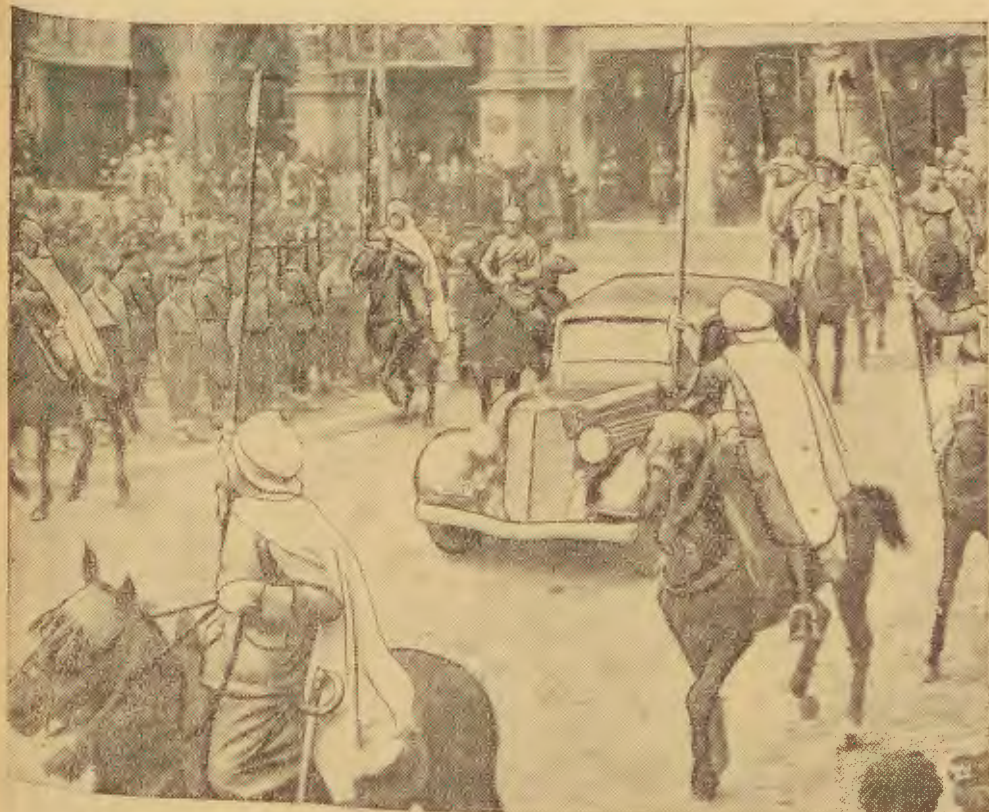
Przemarsz dywizji wojska japońskiego ulicami Tokio przed pałacem cesarskim po powrocie z Mandżurii. Defiladzie przyglądały się olbrzymie tłumy publiczności, które witały owacyjnie wojsko.



Zdjęcie nasze przedstawia wieś Esblly w pobliżu Moaux zalaną przez wzbierające fale Marny.



Oryginalny obrazek z powodzi w dolinie Missisipi w Stanach Zjednoczonych. Pomysłowa Amerykanka umie wykorzystać nawet taką okazję.



Na zdjęciu orszak nowego ambasadora Rzeszy Niemieckiej gen. Faupha, który podąża samochodem ulicami Salamanki do siedziby gen. Franco, by złożyć mu listy uwierzytelniające.



Fragment z polowania w Białowieży. Nad zabitym dzikiem pochylony gen. broni Sosnkowski. Stoją od lewej: gen. Kościakowski, Pan Prezydent I. Mościcki, gen. Trojanowski, syn regenta Węgier Horthy, poseł Bohdan i gen. Grzmot kowalewski.



TRWAŁE OBUWIE

tylko własnego wyrobu

jak: długie buty, wszelkie obuwie do pracy
obuwie szkolne, również wykonuje wszelkie
zamówienia i reperacje po cenach konkurencji.

Fa S. Rekosiewicz

Leszno, ul. G. Narutowicza 74 (róg Mała Kościarskiej)

Dla dogodności Szan. Klienteli, co środę i piątek wystawiam
obuwie na rynku przy wylocie ul. G. Narutowicza.

NOWOOTWARTY

SKŁAD OBUWIA

ST. KOSMAŁSKI - Leszno

(ul. Gabry. Narutowicza nr. 78
blisko Rynku).

poleca wszelkiego rodzaju
OBUWIE. Przyjmuje zamówie-
nia na miarę oraz wykonuje wszelkie reperacje so-
lidnie — fachowo — po cenach umiarkowanych.

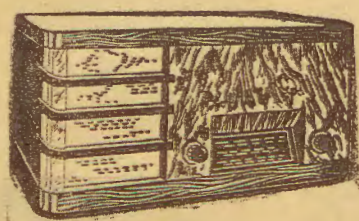
Lepszy dom mieszkalny

2-piętrowy, 15 pokoi, kanalizacja, elektryczność i gaz,
wartości 16,000 RM., — w Oberhausen (Niemcy) —
zamienię na dom tej samej wartości w Polsce. —
Fotografia do obejrzenia. Zgłosz. Leszno, Rynek 14.

Wielki wybór MEBLI

na składzie od najskromniejszych
do najwykwintniejszych
Ceny niskie — Wykonanie pierwszorzędne.
Bron. Bartoszkiewicz,
Rynek 25 mistrz stolarski, Rynek 25
Polecam **TRUMNY** w wielkim wyborze

doskonały ultranowoczesny odbiornik



„Kosmos“
uniwersalny, 3 zakre-
sy fal, naturalny ton.
Przystępna cena —
Dogodne raty!
Demonstracja —
sprzedaż:

Radio-Service - N. H. Tasleński.
Leszno — ulica M. J. Piłsudskiego 29. (tel. 130)

FARBY - LAKIERY - POKOSTY

wszelkich rodzajów stawnych firm krajowych — NITROPOLITURY,
SZELAKI — LAKIERY powozowe, samochodowe, meblowe, po-
dłogowe, SZPACHŁÓWKI — KLEJE — SZABLONY — SZCZOTKI
malarskie — PENDZLE w wielkim wyborze poleca

Skład Farb — Leszno, ul. Wolności 23

Hallo !!!

Słuchajcie co tu głoszę
Szanownym obywatelom miasta
[Leszno donoszę.
Iż nadal skupuję żelazo, szmaty
kości, szkło, butelki, metale, skó-
[ry, papier itp.

Więc jak kto może,
niech każdy pomoże
biednej rodzinie żyć.
Więc gdy macie coś z tego,
nie żałujcie nam tego —
A ja Wam dobrze zapłacę,
każdy zarobi — żaden nie nie-
[straci.

Ze względu na mój wiek, zbier-
aniem szmat zajmuję się na uli-
[cy córka.
Z poważaniem
Marla Nowak
wdowa po Franciszku.
w Lesznie, ulica Lipowa 68.

2 służące

1 do kuchni — druga do
krów (lub CHŁOPAK) —
potrzebne.
Methnerowa Lipno.

Drzewa

owocowe

każdego rodzaju,
krzewy jeżynowe,
drzewa nieuszlachet-
nione, krzewy
ozdobne, wysokie i
niskie róże, rozmaite
i ładne gatunki
poleca

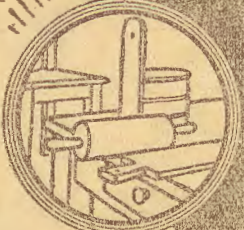
B. Kahl, szkoła drzew
Leszno, Dąbrowskiego 9.

**Ładne 6 pokojowe
mieszkanie**

kompletnie odnowione, wy-
dzierżawie pewnemu pla-
tnikowi, zaraz lub później.
Leszno, Komeńskiego 41.

Duży pokój

nadający się na kancelarię
lub biuro, blisko Rynku od
zaraz do wynajęcia. Gdzie?
wskaże eksped. „Głosu”
w Lesznie.




ATA

czyści i szoruje
wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW PERSIL
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

**Prima
WAPNO
kieleckie**

w kawałkach o najwyższej
wydajności nadeszło
i poleca Firma
L. Wenski - Leszno,
ulica Wolności 16.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier
pakowy, gazetowy, perga-
minowy, toaletowy, karton-
ny, towary galanterijne.

„BAZAR“
właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Mieszkanie

5 pokoi

z przynależnościami od 1.
4. br. do wynajęcia.
Leszno, Tama Kolejowa
nr. 1.

Czytaj „Głos“

Największa fabryka octu
na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, but-
towna i butelkowa.
„GÓREWIN” do nabycia
w każdym składzie spoż.

**Pokój
umeblowany**

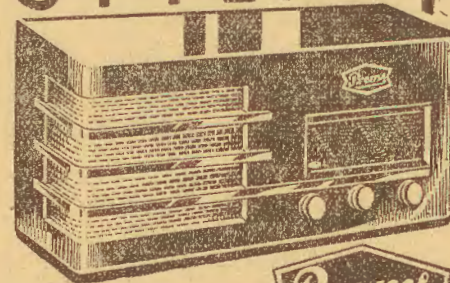
z utrzymaniem lub bez od
zaraz do wynajęcia. Gdzie?
wskaże eksped. „Głosu”
w Lesznie.

Mieszkanie

1 i 2 pokojowe

do wynajęcia. Leszno ul.
Świętokrzyska 8.

**ODBIORNIKI
STYLOWY**



f-a H. WOJCIECHOWSKI

Leszno, ul. Wolności 19.

Pożyczki inwestycyjne liczę 100 na 100.
Pożyczki konsolidacyjne 85 na 100.
Długoterminowe spłaty

Duży wybór w nowościach

materiały wełniane — bawełniane —
i jedwabne. — Artykuły męskie, kapelusze,
czapki, bielizna, skarpetki itd.

Józef Danielak Leszno, Rynek 1

Instalacja światła i siły

naprawa silników elektrycz., aparatów
radiowych i wszelkie prace w zakresie
elektrotechniki wchodzące — wykonuje

JOZEF BOROWIAK

mistrz elektro-instalacyjny
LESZNO, ulica Marszałka Piłsudskiego 43,
vis a vis Kawiarni Centralnej

**FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN
T. BETTING i Ska Leszno**

poleca

pianina i fortepiany

(skrzydła) czarne, orzech ha-
kaski, polsander mahoń, czes-
t. d. po najniższych fabry-
icznych cenach i na niezwykle
dogodnych warunkach spłaty



Zamiana używanych instrumentów

Zakład pogrzebowy
dekoracja bezpłatna



LESZNO
ulica Osiecka nr. 7



TRUMNY
największy wybór

Załatwiam wszelkie formalności pogrzebowe

Kronika dnia :

Niedziela
14
marca

Dziś:

Matyldy

Wschód słońca g. 5,55
Zachód słońca g. 17,37
Wschód księż. g. 6,27
Zachód księż. g. 20,47

LESZNO

Wiadomości kościelne

W poniedziałek pamiątka św. Klementa, w środę bł. Jana Sarandry, w środę św. Cyryla Jerozolimskiego, w piątek uroczystość św. Józefa, Oblubienica N. M. P.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) Uprasza się o. Urzędników Wojskowych w randze oficerskiej o przystąpienie do zrzeszenia celem weryfikacji służby przemianowania na oficera rezerwy. — ogłoszenia z Leszna i okolicznych miejscowości przyjmuje p. Lewandowski, Leszno, Lipowa 9.

2) Zw. Emerytów Państw., Wdów i Siem. w Lesznie zaprasza na nadzwyczajne Walne Zebranie na dzień 14. bm. o godz. 14,30 do Hotelu Polskiego w Lesznie

3) Kat. Związek Abstynentów. Miesięczne zebranie z referatem odbędzie się w niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 20 na malej sali Domu Katolickiego. Sympatycy mile widziani.

4) W niedzielę „Sublokatorka“. Wszelkim przypominamy o niedzielnym przedstawieniu T. G. „Sokół“ w Sokolni. Wystawiana będzie świetna komedia Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka“ z udziałem najlepszych sił amatorskich. Początek punktualnie o godz. 20-ej.

5) Zw. Zawodowy Pracowników Kucharskich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych w Polsce z siedzibą w Poznaniu — Odział w Lesznie przypominia, że zapowiadane zebranie informacyjno-organizacyjne pracowników umysłowych wszystkich gałęzi pracy, odbędzie się dnia 14. bm. o godz. 17 w Hotelu Polskim.

6) Słowy. b. Żołnierzy tuł. pułku piech. powiadamia swoich członków o odczytaniu obywatelskim, który odbędzie się w dniu 13. bm. o godz. 19,30 w świetlicy przy ul. Wł. przy ul. Żwirki i Wigury.

7) Zebranie Główna Przyjaciół Harcerstwa

Okres dorocznych remontów

Maszyn i kotłów parowych

Nadchodził — Zakupisz najtaniej do inwestycji wszelkie gwarantowane

artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodostkazowe, manometry etc. — w firmie

„OMNIA“ — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

przy druż. E. Plater i Gromadzie Leśnych Duchów w Lesznie odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 17 w szkole powszechnej nr. 3. Zebranie swą obecnością zaszczyli kapelan drużyny ks. proboszcz dr. Abt, który wygłosi b. ciekawy referat dotyczący harcerstwa i kolonii wakaacyjnych.

Wszystkich Rodziców, mających dzieci w harcerstwie oraz sympatyków prosi Zarząd o przybycie.

Pierwszy bal reprezentacyjny Oficerów Rez. odbędzie się w pierwszą sobotę po Wielkiejnocy, 3. kwietnia br. Rozpoczęte przygotowania wróżą jak najlepsze powodzenie imprezie.

1) Nowe przedsiębiorstwo przewoźne W dniu 19 bm. uruchamia firma J. Kleczyński & Trzęsowski w Lesznie przy ul. Leszczyńskich 23 samochód ciężarowy pod nazwą „Ruch towarowy“. Niewątpliwie kupiectwo miejscowe poprze tę polską pić-cówkę transportową.

2) Rodzina Urzędnicza. Zarząd Koła Rodzin Urzędniczej zawiadamia, że w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 19,30 odbędzie się w Czytelni Biblioteki Pedagogicznej (gm. Sądu Okręgowego) zebranie towarzyskie

3) Zarząd Zjedn. Kurkowych Bractw Strzeleckich Okręgu Leszczyńskiego. W niedzielę, 14. bm. o godz. 10 odbędzie się w Strzelnicy Bractwa — Walny Zjazd Delegatów Bractw z Okręgu. Po obiedzie o godz. 13-tej urządzi się wielce urozmaicone strzelanie towarzyskie o nagrody, na które Szan. Obywatelstwo i członków Bractw uprzejmie zapraszamy. Czołom! Zarząd.

4) Naczelniactwo Okręgu „Sokoła“ w Lesznie. Zebranie naczelne odbędzie się w niedzielę, o godz. 11-tej w Cwiczni Miejskiej. Udział wszystkich członków obowiązkowy.

5) Związek Oficerów Rez. R. P. Koło Leszno. W sobotę, 13. III. br. o godz. 18-ej w Strzelnicy odbędzie się zebranie plenarne z referatem d-cy 17 p. ul. płk. T. Kuratowskiego p. t. „Człowiek jako decydujący czynnik w zmaganiach wojennych“

6) W dniu 15. bm. odbędzie się zebranie Zarządu Tow. Powstańców i Wojaków

Biała, bo idealnie czysta!

Dopiero gdy z bielizny usunięty zostanie wszelki brud, będzie ona rzeczywiście biała. Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę i usuwają z niej gruntownie brud.

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. 15 minut gotować
3. Plukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie



Jest jednak lepszy!



w lokalu zebrań o godz. 19-ej. Sekretariat czynny w tym dniu od godz. 18—19. —

NA SREBRNYM EKRANIE

„Anna Karenina“.

Naprawdę piękny to i wielki film. Znamy powieść Lwa Tołstoja znalazła b. udane odzwierciedlenie na ekranie.

Wśród szarżyzny i prawdziwego potopu obrazów kłepkich, „Anna Karenina“ jest nieledwie białym krukiem.

Świetna reżyseria, doskonałe opracowanie szczegółów, silnie zmontowana fabuła, piękna oprawa zewnętrzna — to najważniejsze obok strony artystycznej, walory.

W „Annie Kareninie“ w całym blasku zajaśniał znowu wielki talent, wielkiej Gerty Garbo. Słynna Szwedka stworzyła świetną kreację.

Doskonale dobrany zespół aktorski uzupełniają przystojny Frederic Marsch i młodzi Freddie Bartholemew.

7) Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie. Członkowie przystępują w sobotę, 13. bm. po poł. do spowiedzi św., a w niedzielę rano o godz. 6,30 do wspólnej Komunii św. wielkonoce. O gremialny udział członków prosi Zarząd.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kat. Dyr. k) Kat. Stow. Młodz. żeńsk. 13. bm. g. 17 okazja do spowiedzi św. 14. bm. g. 7,30 msza św. oraz wspólna komunia św. 10 zbiórka wszystkich druhen w kaplicy sem. żeńsk.

k) żeńskie Koło Absolu. Szk. Handl. 14. bm. g. 11 zebranie plenarne.

k) H. O. P. W. 14. bm. g. 15 zbiórka w „Ośrodku“.

k) KSMM. W niedzielę, 14. bm. zbiórka wszystkich druhen o godz. 16 przed Domem Katolickim, celem wzięcia udziału w pogrzebie śp. drh. Mariana Rygusa. Kier. k) „Dembniński“ 15. bm. g. 20,15 zebranie plenarne w Hotelu Dworcowym. Ważne sprawy.

k) Tow. Restauratorów w Lesznie. We wtorek, 16. bm. o godz. 15 zebranie plenarne w lokalu koł. T. Ratajczaka („pod Łabędziem“) przy ul. Leszczyńskich. Zarząd.

k) Zw. b. Ochotników A. P. Oddział Leszno. 15. bm. g. 19,30 zebranie miesięczne w sali Hotelu Polskiego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

WALNE ZEBRANIA:

wz) Walne zebranie Koła T. C. L. m. Leszno odbędzie się we wtorek, dnia 16. marca o godz. 1/28 wieczorem na sali Domu Katolickiego.

wzj Walne zebranie członków Koła Właścicieli w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 14. marca br. o godz. 3-ciej po południu w Domu Katolickim w Lesznie

Zaborowo

zo) Koło śpiewu „Nawojewski“. Jutro w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 3-ciej po poł. na sali dh. Sędzaka odbędzie się miesięczne zebranie Koła, na które wszystkich członków czynnych jak i nieczynnych oraz sympatyków zaprasza Zarząd.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbasowski

W dniu 11 marca rozstał się z tym światem śp.

Marian Rygus

W przedwczesnie Zmarłym tracimy wzorowego koleżę. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14. bm. o godz. 16,30 z domu żałoby ulica Leszczyńskich 34. Uprasza się o gremialne wzięcie udziału w ostatniej przysłudze. Czeladź Stolarska. Leszno, w marcu 37 r.

Ś. p.

Marian Rygus

Zmarł dnia 11. marca 37. W Zmarłym straciło Koło nasze gorliwego śpiewaka, bardzo czynnego członka Zarządu i naszego druha. Cześć Jego pamięci!

Koło śpiew. „Dembniński“ w Lesznie.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd

Wannę kąpielową

w dobrym stanie - kupię. Kto? wskaże eksp. eksp. Głosu w Lesznie.

Polski Związek Chrześc. Służby Domowej ma duże zapotrzebowanie

na dziewczęta do prac rolnych

Maszyna do szycia

„Singare“ z okrągłym czołkiem, w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Leszno, ulica Wchowska 14, mieszkanie 5.

Praktykantkę biurową

możl. z szkołą handlową, pisząca na maszynie, potrzebna od zaraz do przedsiębiorstwa handlowego.

Zgł. do eksp. „Głosu“ pod „A. B.“

Kamienie polne

(brukowe) kupię.

Stefan Nowacki

tartak

Leszno, ul. 17 Stycznia 1.

Mieszkanie

4 pokojowe z łazienką i wszelkimi przynależnościami, na parterze, przy ul. Matejki nr. 1 od 1. 4. do wynajęcia. Zgł. Leszno ul. Lipowa 1.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne!

Prace budowl. drzwi — okna

MEBLE STYLOWE

w solidnym wykonaniu i po najniższych cenach — poleca

ROMAN TULISZKA -- SKŁAD MEBLI -- LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 40

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawowe okna!!

ulica Leszczyńskich nr. 40

Trumny w wielkim wyborze

BACZNOŚĆ!

UWAGA!

„Ruch Towarowy”

LESZNO,

TELEFON 281.

Właściciel:

J. Kleczyński & Trzęsowski - Leszno, Leszczyńskich 23
Telefon nr. 281.

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów.

Uskutecznia przewóz: mebli, towarów wszelkiego rodzaju pełnoładunki drobnicowe, zaliczeniowe oraz pozamiejscowe przeprowadzki.

TANIO -- SZYBKO -- SOLIDNIE

Od dnia 19. bm. kursuje na linii LESZNO — POZNAŃ

Przyjmuje zlecenia do wszystkich miejscowości:

GDYNIA - TORUŃ - BYDGOSZCZ - WARSZAWA - ŁÓDŹ - KATOWICE

Towary i samochód ubezpieczony.

PODZIĘKOWANIE.

JW. Panu Drowi Niczyperowiczowi, specjalście chirurgowi, za podjęcie i przeprowadzenie tak wielce niebezpiecznej operacji mojej żony w roku ubiegłym, jak również tego roku na inną chorobę z wynikiem pomyślnym, oraz JW. Panu Drowi Chistmanowi i SS. Elżb. za troskliwą opiekę, składamy nasze najserdeczniejsze

podziękowanie!

St. Szajek z żoną.

Mistrza kowalskiego

żon. młodszego, z własnymi kompl. narzędziami — poszukuje od 1. IV. 37 r.

Maj. Niechłód p. Zbarzewo, pow. Leszno

Pisemne zgłoszenia zdolnych i dobrze poleconych — przyjmuje — ZARZĄD.

Z okazji 75 roku istnienia mającego się odbyć Walnego Zgromadzenia — zostanie nasz lokal bankowy w dniu 18-go marca 1937 r. po poł.

ZAMKNIĘTY

„LISSAER VEREINSBANK“

Bank Spółdzielczy z. o. o. w Lesznie.

Mieszkania

do wynajęcia

2 pokoje i kuchnia od zaraz — 3 pokoje i kuchnia od 1. 4. br. 1 pokój mały dla samotnej osoby od 1. br. Wiadom. u gospodarza, Leszno - ulica Dąbrowskiego 11, mieszk. 3.

Wysokoprocentowe

Wapno nawozowe, wapno budowlane,

kieleckie poleca Leszczyński Skład Materj. Opałowych i Budowlanych LESZNO

Święciechowska 2.
Wysokoprocentowe wapno nawozowe

na pola i ogrody

Zbóża jare, owies, wszelkie nasiona, maki, paszy oraz

la węgiel górnośląski korzystnie oddaje

„Rola“ wł. Cz. Filipowski i Ska, Leszno

ul. Marsz. Piłsudskiego 26 Telefon 163

Z parcelacji

Łąki w Bojanicach, rola we Frankowie po 200 zł za morgę. — Spieszne zgłoszenia

W. Oyrzanowski, miern. przyś. Leszno

ulica Marszałka Piłsudskiego 31. — i maj. Górzno.

6 i 5 pokojowe

mieszkanie

odnowione, z wszelkimi przynależnośc. do wynajęcia.

Leszno - ulica Gabr Narutowicza 59.

Zaginął

pies, młody wilk

do oddania za wygrodzieniem. — Leszno, ulica Gabryela Narutowicza 26.

Woźnica

intelig., rzutki, z dobrymi poleceniami, potrzebny od zaraz. Piśmienne zgłoszenia do eksped. Głosu — w Lesznie, pod nr. „145“.

Chłopak

uczciwych rodziców, mający chęć wyuczyć się szewstwa męskiego i damskiego może się zgłosić. mistrz obuwniczy - A. Ciesielski, Leszno, ulica Osiecka 8.

Ogrodowczyka

potrzebuje

Maj. Ostrobudki, p. Pakosław, pow. Rawicz.

30 mórg roli

przy ul. Święciechowskiej w całości wzgl. w parcelach na sprzedaż. Zgłoszenia: Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 25, parter.

Wózik

dziecięcy

mało używany w dobrym stanie na sprzedaż. Leszno, ul. Komeńskiego 4, skład spożywczy.

Sieczkarka

i walec do gniecenia zboża, na sprzedaż. Zgłoszenia: Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 25 parter.

Kupię mało używaną

maszynę
do szycia

możliwie do wpuszczania. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Sprzedam

gospodarstwo

30 morgowe — cena podług ugody. Objąć można od zaraz.

Przybyszewo nr. 38

„ANNA KARENINA”


GARBO

Fredric **MARCH**

FREDDIE BARTHOLOMEW

Anna Karenina

Kinoteatr Hotel Polski Leszno

Początek o godz. 8-ej wiecz. w niedzielę, o 4, 6 i 8-mej wiecz.

Dziś po poł. o 4,15 i niedzielę, o 1,30 po cenach niższych film

„SEN NOCY LETNIEJ”

Potrzebna służąca

z samodzielnym gotowaniem od 1 kwietnia br. Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Trwałą ondulację

wykonuje

EDMUND PEPEL, Leszno, ulica Łaziebnna 30.

Egzystencję

dobrą można sobie stworzyć po próbnym okresie pracy akwiz. w asekuracji. Wiadomości fachowe nie są konieczne gdyż kandydaci otrzymają całkowite wykształcenie. Pierwszeństwo mają zredukowani i emerytowani urzędnicy i wojskowi. Zgł. pod Admityckie Towarzystwo Ubezpieczeń Poznań Aleja Marcinkowskiego 13.

Wózek dziecięcy

w dobrym stanie, na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Stajnia

do wdzierżawienia — natychmiast. Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 8, mieszkanie 6.

Dom

w Lesznie, trzy piętrowy w centrum miasta do sprzedania za 15,000 zł - przy wpłacie 10—12,000 zł lub zamienię na większy obiekt Dom w mieście lub gosp. z dopłatą lub przejęciem hipoteki. Zgł. przyjmuje Fr. Kempa, Leszno, ulica Łaziebnna 20.

Wydzierżawię mieszkanie

emerytowi (2—3 osoby) **Stefan Nowacki** Leszno, ul. 17 Stycznia 1.

ODPADKI

KUCHENNE

jako karmę dla zwierzęcy, przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

2 parcel

ładnie przy mieście, żone od południa p Konopnickiej zaraz stnie sprzeda.

Blüge, ul. Głogow

Mieszkanie

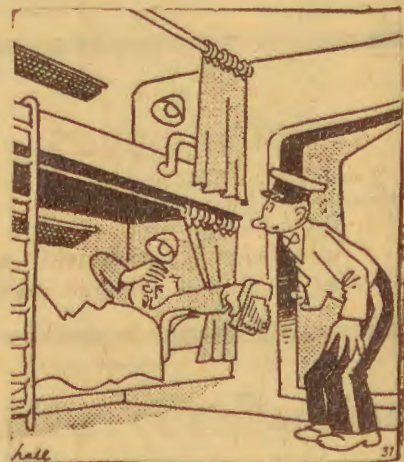
4 pokojowe

komfortowe, od 1. do wynajęcia. — ulica Leszczyńskich mieszkanie 4.

Mieszkanie

2 pokoje z kuch

i przynależnościami, wione, do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek u gospodarza.



Namiętny foto-amator.

— Halo, steward, niech pan dołozzi zdjęcia w chwili przejazdu przez Gibraltar! —